

K 8 stron Kurier Szczeciński

Nr 188 (12 327)

Rok założenia 1945

Nakład: 70 000 egz.

Cena 6 zł

CZWARTEK, 26 WRZESNIA 1985 ROKU

W pierwszym dniu pobytu w Nowym Jorku

Spotkania i rozmowy premiera Wojciecha Jaruzelskiego

NOWY JORK PAP. Trwa robocza część wizyty w ONZ premiera PRL, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego, który przewodniczy delegacji naszego kraju na 40 jubileuszową sesję Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych.

NA dziś zapowiedziano spotkanie Wojciecha Jaruzelskiego z sekretarzem generalnym ONZ, Javierem Peresem de Cuellarem. Odbędzie się ono w nowojorskiej siedzibie ONZ. Wczoraj w godzinach porannych czasu miejscowego W. Jaruzelski spotkał się z prezydentem Brazylii, Jose Sarneyem, szefem państwa odgrywającego ważną rolę na kontynencie południowoamerykańskim oraz w ONZ, opowiadającego się za

jak najszerzym dialogiem między narodami. W godzinach popołudniowych premier Jaruzelski spotkał się z Davidem Rockefellerem, który jest znaną postacią amerykańskiego życia gospodarczo-financego, a także kulturalnego.

W. Jaruzelski spotkał się także z kierownictwem koncernu prasowego „Time”, który wydaje, oprócz znanego tygodnika o tej samej nazwie, wiele

innych poważnych czasopism. Premier Jaruzelski odpowiedział na pytania grupy dziennikarzy „Time”, dotyczące międzynarodowych stosunków Polski oraz sytuacji wewnętrznej w naszym kraju.

Znowu drży ziemia w Meksyku

MEKSYKU PAP. W stolicy Meksyku odnotowano kilka kolejnych wstrząsów sejsmicznych o sile od 3 do 5 stopni w skali Richtera. Jak wynika z przedstawionych oficjalnych danych, liczba śmiertelnych ofiar trzęsienia ziemi w Meksyku wzrosła do 4599 osób. 5328 osób uważa się za zaginione, a 1500 osób najprawdopodobniej znajduje się jeszcze pod zwalami gruzów. Słabną nadzieje na ich wydobycie. Z ruinowisk uratowano dotąd 2 tys. osób.



Dzianiny nadal modne...

Przebieg konsultacji treści przemówienia gen. W. Jaruzelskiego w ONZ

WARSZAWA PAP. Biuro Prasowe Rządu przekazało PAP informacje o przebiegu poszczególnych konsultacji treści przemówienia gen. W. Jaruzelskiego przed Zgromadzeniem Ogólnym Narodów Zjednoczonych. W informacji tej czytamy, iż w czasie trwającej od 1 sierpnia do 15 września konsultacji wystąpienia gen. W. Jaruzelskiego w ONZ wpłynęło ok. 1500 listów,

a w czasie 18 dwugodzinnych dyżurów telefonicznych przeprowadzono 236 rozmów. Centrum Badania Opinii Społecznej przeprawiło sondę, którym objęto 1451 osób. W konsultacji wzięli udział przedstawiciele wszystkich środowisk, obydwale w różnym wieku, o zróżnicowanej przeszłości, poglądach i doświadczeniach.

Uczestnicy sondaży postulowali najczęściej podjęcie problemów o znaczeniu ogólnosięciowym, takich jak kwestia pokoju, zaprzestanie wyścigu zbrojeń, rozbrojenie, potrzeba współpracy, przyjaźni i tolerancji między narodami, poprawa stosunków Wschód-Zachód, wychowanie młodzieży w duchu pokoju, likwidacja głodu na świecie. Równie wysoki był odsetek głosów wskazujących na potrzebę zaprezentowania przez premiera działalności Polski w celu zachowania pokoju i podkreślenia wagi poszanowania granic naszego państwa.

Ponad 3/4 respondentów wyraziło swe poparcie dla podjęcia takich problemów jak ratowanie środowiska naturalnego człowieka, wkład Polaków w kulturę i naukę światową.

(Dokończenie na str. 2)

40 lat poczty i telekomunikacji na Pomorzu Zachodnim

WCZORAJ swoje święto obchodziła ponad 9-tysięczna rzesza pracowników poczty i telekomunikacji z województwa szczecińskiego, koszalińskiego i słupskiego. Z okazji 40-lecia istnienia Dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomunikacji na Pomorzu Zachodnim odbyła się w Teatrze Muzycznym uroczysta akademii, podczas której o okolicznościowe przemówienie

(Dokończenie na str. 2)



WYBORY 13-X-1985

Trwa przedwyborczy dialog

Duże problemy „małej gospodarki morskiej”

— **PRZYCHODZĄC** tu zdawałoby sobie sprawę, że nie będziemy mówić o „wielkiej” gospodarce morskiej — stwierdził kandydat na posła, I sekretarz KW PZPR Stanisław Miśkiewicz na przedwyborczym spotkaniu, które zgromadziło pracowników „Certy”, Stoczni „Odra”, Centrali Rybnej, MORSA, Żegluga na Odrze. — Na gospodarce morską nie można trzeć tylko przez pryzmat dużych przedsiębiorstw. Małe organizacje gospodarcze to „galanteria” całego systemu, a o tym się wielokrotnie zapomina.

W toku spotkania podniesiono wiele ważkich spraw mających wpływ na efektywność działań gospodarczych małych przedsiębiorstw gospodarki morskiej. Szeroko mówiono o warunkach pracy rybołówstwa przybrzeżnego. Spółdzielni „Certa” nie stać na modernizację

istniejących i budowę nowych końcówek baz. Kredyty i fundusze własne starczą zaledwie na działania odtworzeniowe. Inwestycje rybołówstwa przybrzeżnego powinny być potraktowane kompleksowo. Formalnie rybołówstwo zaliczone zostało do gospodarki żywnościowej (to z inicjatywy Komisji Morskiej KC PZPR), ale nie dotyczy to jeszcze rozliczeń finansowych i ułatwień z racji

(Dokończenie na str. 2)

W kręgu spraw powszednich

SPOTKANIE kandydatki na posłankę Haliny Dziedziwicz (kierowniczka sklepu „Wiedza”, przy Bramie Portowej) z pracownikami Zakładów Produkcji Spożywczych „Społem” (inaczej mówiąc — największej szczecińskiej piekarni przy ul. Łukaszyńskiego) toczyło się pod znakami rozmowy ludzi dobrze się rozumiejących. Po pierwsze — na sali dominowały kobiety, więc kandydatce sygnałizowano sprawy dnia powszedniego, licząc szczerze na to, iż i dla niej są one tak samo absorbujące. Po wtóre zaś — Halina Dziedziwicz, pracująca w han-

(Dokończenie na str. 2)

„Gloria” zbliża się do wybrzeży USA

NOWY JORK PAP. Huragan „Gloria” przemieszczając się po połacie Atlantyku u wybrzeży Stanów Zjednoczonych nie dokonał — jak oczekiwano — zwrotu na północ i w jeszcze większym stopniu zagraża nadbrzeżnym obszarom wschodnich stanów USA. Najnowsze dane przekazane z samolotów obserwacyjnych wskazują, że siła wiatru w pobliżu oka cyklonu wzrosła do 275 km na godzinę.

Niezwykła kontrabanda

DELHI PAP. W porcie Kochin na południu Indii skonfiskowano 60 tys. skór węży, wartości ok. 2 milionów dolarów. Towar zapakowany do 180 skrzyń adresowany był do Singapuru. W celu ochrony tego gatunku zwierząt przed całkowitą zagładą w Indiach uchwalono ustawę zabraniającą eksportu skór wężów.

Ankieterzy i respondenci

Rozmowa z dyrektorem OBOP — Albinem Kanią

WARSZAWA PAP. Sondaże opinii publicznej „od kuchni” — na ten temat dziennikarz PAP rozmawia z dyrektorem Ośrodka Badania Opinii Publicznej i Studiów Programowych Polskiego Radia i Telewizji — Albinem Kanią.

— Niedawno ośrodek opublikował kilka zastanawiających wyników sondaży opinii publicznej

nej, m. in. dotyczących świadomości ekonomicznej Polaków, znajomości języków obcych w naszym społeczeństwie. Ja np. nie mogę uwierzyć, że aż tak słabo znamy języki obce. Dlatego mam pytanie o wiarygodność badań prowadzonych przez OBOP i inne centra sondażowe.

— Pan zapewne sam zna kilka języków, obraca się w środowisku, w którym znajomość języków obcych jest wysoka. Stąd to wrażenie. My mamy wszelkie podstawy sądzić, że na sze badania w sposób wierny

(Dokończenie na str. 2)

Powrót Teresy Żurowskiej

Transfer „w obie strony”

SPRAWA nie jest typowa. Stanowi w polskim sporcie wręcz ewenement. Jednocześnie ma czyste ludzkie wymiary, i przez ten pryzmat trzeba na

(Dokończenie na str. 3)

Bez dziewicy ani rusz...

Zjazd czcicieli księcia Drakuli

PUNKTUALNIE o północy, gdy dzwon wybiła 12 uderzeń, 33 święce oświetlają portret księcia Drakuli. W mrocznym prześcieniu, korytarzu śmierci, samotnie spaceruje młoda kobieta. Nagle z ciemności wyłania się postać i wbiła ostre kły w szyję ofiary...

SCENA ta nie jest sekwencją filmu, ale stanowiła to dla jednego w swoim rodzaju zjazdu wielbicieli księcia Drakuli,

który odbył się pod koniec sierpnia w budynku dawnej rzeźni w Padwie.

Księżę Drakula ma swój rodowód w osobie panującego w latach 1457-1462 hospodara wołoskiego Winda IV, zwanego „Palownikiem”. W końcu XIX w. namie o nim wskrzesił pisarz angielski Bram Stoker w powieści „Drakula. Księżę ciemności”, gdzie przypisał mu cechy wampiryczne. Zapomniał na dzień księżę inspirowania wie-

(Dokończenie na str. 3)

Trza przedwporczy dialog w kregu spraw powszednich

(Dokończenie ze str. 1)

też przynależności. Rybacy sygnalizowali także problem udźwignienia łowisk w czasie np. zryw śledziowych. Wyłączanie pewnych akwenów przynosiło bym zbyt duże straty nie tylko „Cercie”, ale także w postaci nie złowionej ryby rynkowi krajowemu.

PODNIOSIŁO Istotny i interesujący problem aktywizacji usług eksportowej w Szczecinie i Swinoujściu przez Morską Obsługę Radość Statków. Notuje się obniżenie zainteresowania armatorów obcych bander zleceniem remontów MORS-owi. Należałoby wzmacnić aktywność. Urządzenia są bardzo skomplikowane, kosztują liczone są w tysiącach dolarów. Rozszerzyć należałoby także praktykę

BOCIANIE GNIAZDO

STATKI NA WEJŚCIU
m/s „Kopalnia Mysłowice”
ze Szwecji
m/s „Puc” z Finlandii
m/s „Wila” z Norwegii
m/s „Wrońska” z Norwegii
m/s „Suwalki” z Danii
m/s „Goleniów” z Amsterdamu

Przebieg konsultacji

(Dokończenie ze str. 1)

pokoju polityka państw socjalistycznych. Równie często wyrażano akceptację dla zaprezentowania na forum ONZ niebezpieczeństw koncepcji wojen gwiazdowych. Ze spraw odnoszących się do naszego kraju proponowano często omówienie zadłużenia Polski czy też ogólnej sytuacji gospodarczej naszego kraju.

W RZYMOWACH telefonicznych i listach najczęściej podkreślano, że niepokojenie sytuacji międzynarodowej oraz zagrożenia dla pokoju.

Autory wypowiedzi oceniając sytuację międzynarodową, wyrażali dezaprobatę dla polityki USA. Wobec zagrożenia pokoju postulowano podjęcie aktywnych działań na rzecz rozbrojenia, współistnienia opartego na poszanowaniu praw państw i narodów, respektowaniu Aktu Kołkowego KBW. W dużej części listów wyrażano poparcie dla pokojowej polityki i najmniejszej inicjatywy ZSRR jako jest moratorium na wszelkie okazje iadrowe. W licznych głosach zwracano uwagę na niebezpieczeństwa dla światowego pokoju wynikające z tendencji rewizjonistycznych i od-

(próby daly owoce rezultaty) remontu sprzętu radarowego i radiokomunikacyjnego, a także automatyki okrętowej w czasie rejsów eksploatacyjnych jednostek naszych armatorów. Dotyczyło to także sprzętu tego sprzętu podczas pobytu jednostek na planowanych remontach w stoczniach obcych. Takie przedsięwzięcia mogą się przyznać do znaczących oszczędności dewizowych. Na przeszkodzie stoją bariery formalne: uzyskiwanie klauzulek żeglarskich czy też paszportów służbowych.

Sporo miejsca w dyskusji poświęcono sprawom wykorzystania rzeki Odry. Dotyczyło to tak podstawowego kosztownego problemu regulacji rzeki, portu barkowego w Szczecinie, jak i bliżej wydawałoby się sprawy nawigacji i zaopatrzenia przez kolejarzy mostu kolejowego w Podjuchach. Problem nieuwzględnienia potrzeb żegludgi dotyczy nie tylko polskich przedsiębiorstw, lecz także barków z NRD i RFN, które ostatnio przebiegały swobodnym przechoźm na taboru pływającego pod szwedzkimi mostami utrudnia także życie innym m. in. Stoczni „Odra”. W czasie spotkania wyrażano zaniepokojenie o środowisko naturalne, postulowano rozwój bazy turystycznej.

ODPOWIAJĄC swym rozmówcom Stanisław Miśkiewicz zapewnił m. in., że do problemów rybołówstwa będzie się wracać i choć nie wszystkie sprawy będzie można załatwić ze względu na ograniczone możliwości, część z nich znajdzie

na pewno rozwiązania. Trzeba zabiegać o maksymalne środki na uzyskiwanie ryb bałtyckich, zalewowych i rzecznych — nawet w Szczecinie spożywać ryb jest niskie. Poprawienie żeglowności Odry jest wielką sprawą, do tematu dochodzi jeszcze regulacja Międzyodrza i szereg innych. Ale nawet port barkowy nie zmieni się w przyszłej 5-letce. Trzeba dokonywać hierarchizacji celów jeżeli ma się ograniczone środki.

Kandydat na posła zapewnił, że wiele z podniesionych spraw jest do wykorzystania w Sejmie, potrzebne są jednak opracowania, ekspertyzy i szersze podejście do tematu. Sprawy dotyczące władz szcześcińskich potraktowane będą na roboczo.

Stanisław Miśkiewicz jak sam wyznał ma szczególny sentyment do rejonu ul. Heyki. Tu bowiem jako młody człowiek, 25 lat temu, podjął swą pierwszą pracę w ówczesnej Stoczni Rzecznej. Na spotkaniu byli ludzie, z którymi mówił sobie po imieniu. Stąd też atmosfera była nasycona wzajemną sympatią i życzliwością, a także szerszą i rzeczową cią.

(wit)

ki wynikał z sondażu CBOS i uwagi przekazane telefonicznie zostały gruntownie prześledzone, przeprowadzono konsultację z ekspertami, którzy wyrażali opinie o ważnym poparcie dla polityki zagranicznej rzędu PRU. Takie formy współdziałania, współuczestnictwa społeczeństwa jest cenna i pożyteczna w kształtowaniu środowiska socjalistycznego w Polsce na poziomie międzynarodowej, wzbogaciła prezentację naszej racji.

W DNIU wyjazdu z Polski prezes Rady Ministrów zalecił rzeczniczyemu prasowemu rzędu ogłoszenie wraz z omówieniem rezultatów konsultacji społecznej następującego tekstu:

Wszystkim, którzy powodowa ni patriotyczną potrzebą, troską o pokój i pozycję Polski w świecie w nadesłanych listach, w rozmowach telefonicznych oraz odpowiedziach na pytania ankiet Centrum Badania Opinii Społecznej przekazali swoje opinie i propozycje dotyczące treści wystąpienia przewodniczącego polskiej delegacji na jubileuszowej sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, składam za drogą serdeczne podziękowanie.

Gen. armii

WOJCIECH JARUZELSKI

Ankieterzy i respondenci

(Dokończenie ze str. 1)

oddają poglądy, pragnienia i obawy całego społeczeństwa. Korzystamy z osiągnięć nauki — socjologii, psychologii, matematyki, starając się uzyskać jak najbardziej rzetelne wyniki.

Badaniem nie sposób objąć całej populacji, dlatego stosuje się tzw. metodę reprezentacyjną. Polega ona na wylosowaniu, przy wykorzystaniu np. danych spisu powszechnego, pewnej liczby osób. Rachunek prawdopodobieństwa i dotychczasowe doświadczenia wykazują, że w grupie osób wylosowanych znajduje się przekrój całego społeczeństwa. Można też inną metodą skonstruować mikromodel społeczeństwa, który ma taką samą strukturę wiekową, zawodową, terytorialną itd. — jak cała ludność.

JAK liczone są takie próby, co rachunek prawdopodobieństwa i doświadczenia mówią o tolerancji błędów?

Liczebność próby zależy od tego, jak dokładnie chcemy mieć wyniki. My pracujemy na próbach liczebnych i tys. lub 2 tys. osób. Tyle samo osób ankietuje np. znany amerykański Instytut Gallupa, prowadzące badania reprezentatywne dla społeczeństwa Stanów Zjednoczonych. Granica tolerancji błędów zależy od wielkości próby. Maksymalny błąd w przypadku próby 1 tys. osób wynosi 3,5 proc., przy 2 tys. osób maksymalny błąd zmniejsza się do 2,5 proc. Takie próby stosujemy jednak rzadziej,

gdyż niewiele wzrasta dokładność badań, a znacznie rosną koszty i tak już drogie sondazy.

W ubiegłym roku na ankietę prasową dotyczącą podwyżek cen napłynęło ok. 50 tys. odpowiedzi. Czy takie badanie nie było bardziej odpowiednie?

Nie, gdyż nie była to grupa reprezentatywna. Odpowiedzi udzielali przede wszystkim ci, którzy chcieli i byli bardziej zainteresowani tym problemem. Ankiet prasowych robi się wiele, nie tylko w Polsce. Dotyczy najróżniejszych problemów, często wprost wszystkich tego typu badań jest to, że decyduje o udzieleniu odpowiedzi podświadoma nami reakcja. Takie ankiety są niezmierznie użyteczne, chociaż nie mogą przynieść dokładnych wyników, ponieważ nie może tu być przestrzegania zasady reprezentatywnej doboru respondentów.

Z pewnością wiarygodność badań zależy też od tego, w jaki sposób zadawane są pytania.

Tak, prawidłowość sformułowania pytań i ułożenia kwestionariusza jest drugim z warunków wiarygodności. Pytania muszą być zrozumiałe dla wszystkich badanych, bez względu na wiek, wykształcenie i kompetencje. Nie może być pytań sugerujących odpowiedź. Ważną jest także kolejność, w jakiej zadaje się pytania.

A osoba i zachowanie ankietera? Jest to także bardzo ważne. Ankietier musi odznaczać się określonymi cechami, posiadać umiejętności nawiązywania kontaktów z

ludźmi, nie może sugerować odpowiedzi, wyrażać swoich opinii przy przeprowadzaniu badania.

Co się dzieje z gotową, miej my nadzieję idealnie sporządzoną i przeprowadzoną ankietą?

Badania opinii publicznej są klasycznym badaniem ilościowym. Przedmiotem analizy i poznania są propozycje konkretnych opinii czy postaw wyrażone w liczbach. Stąd konieczność sprowadzenia, nawet bardzo subtelnych w treści pytań, do dających się sumować kategorii. Kategorizacja odpowiedzi jest więc jedną z podstawowych czynności wstępnych przy opracowywaniu wyników ankiet. Inne czynności wstępne to sporządzenie instrukcji kodowej, samo kodowanie ankiet, kontrola jego poprawności. Przygotowanie osób wybranych przy pomocy losowania na maszynowe nośniki informacji (karty perforowane lub taśmy magnetyczne) i „wkładanie” do komputera, który je analizuje i liczy według opracowanego w tym celu planu i programu. Wtedy dopiero możemy przystąpić do opisu wyników badania.

Czy metoda, którą pan przedstawił, można badać wszystko? — Metoda badawcza zależy od tego co chcemy poznać. Ankietowanie osób wybranych przy pomocy metod statystycznych jest wiaślowe i niezastąpione wtedy, gdy świadomość, że co ludzie sądzą, jakiego mają zamiary, czego chcą, czego się obawiają i gdy zależy

du od 27 lat, dobrze zna możliwości i problemy zakładu z ul. Łukasieńskiego.

PIERWSZE więc pytanie — od dyrektora zakładu, Zdzisława Czubaszki — od razu zahaczyło o branżę?

Dziś w szcześcińskich sklepach spożywczych na ogół spotyka się drogie wafle produkowane w prywatnych firmach. Cena kilograma oscyluje wokół 300, a nawet 400 zł. Tymczasem my oferujemy wafle po 200 zł, nie będą ukrywać, że jest to produkcja zyskowa.

Odpowiedzi kandydatki: — Konkurencja powinna istnieć na rynku. Uważam, że klient sam powinien decydować, co kupić.

Tak, zgoda. Ale my w Szczecinie natrafiamy na coś w rodzaju blokad. Nasze tanie wafle sprzedajemy więc w innych województwach.

Kolejne pytania, od pani Sabiny Jeruzalskiej:

Dziś w sklepach trudno znaleźć kartki na czekoladę. W sklepie są tylko tabliczki czekoladowe. Tymczasem na półkach leży sporo czekolady importowanej, sprzedawanej bez kartek, ale bardzo drogiej. Oczekujemy też po prawy na rynku owocowo-zakwaszonym. Owoce są stanowczo za drogie. Słyszymy, że w sadach drzewa nie uginają, a miejsce kilogram jabłek jest po 70 zł. Jeden kiermasz z tanimi owocami sprawy nie załatwia.

— Jakże tam są kolejni? — ktoś dorzuca.

Jako kierowniczką sklepu „We dnu” reprezentuję też przemysł cierniczy — mówi H. Dziśkiewicz. — Muszę stwierdzić, że ze względu na konieczność importowania złaz, mamy trudności w zaspokojeniu popytu na czekoladę. W moim jednak sklepie dostawę jej są dwa razy w miesiącu, a ponadto mamy na kartki ciernicze czekoladowe, tak więc klient nie jest zdany tylko na tabliczkę czekoladową. Co zaś do czekolady importowanej, to istotnie jest ona droga, ale spróbowaliśmy ją z myślą o trzech, którzy nie mają kartek, a stąd ich na kupno co jakiś czas czekolady droższe.

Jeśli zaś chodzi o owoce, to zwracam uwagę, że przed wieloma laty pami „społemowski” (także i przed moim) funkcjonują strażnicy, którzy jednak ceny są niższe niż w sektorze prywatnym. Poza tym u ruchamiane będą kolejne kiermasze. A i zakłady pracy mogą w jakiś sposób przyczynić się do zwalniając się bezpośrednio i pośrednio.

Tu głos zabiera kierownik działu socjalnego:

Owszem, zakład pracy może to zrobić. Ale czy ktoś pomyślał o tym, jak drogi jest dla transport? Dziś w sklepie wycieczki wyspecjalizowany handel? Przecież warzywa i owoce kupujemy przez cały rok, a nie tylko w sezonie. Wzrost cen, a nie wzrostu socjalne — wciąż uznaje się za uskutecznienie 5400 zł. Czy nie jest to dość wysoki niski próg? Przecież zarobki rosną, koszty utrzymania też.

Kolejnym mówcą, pan Krzysztof Szczepaniak uzupełnia te wypowiedzi:

— Uważam, że handel tak podchodzi do kiermaszy. Zrobimy jeden, bo trzeba, niech ludzie kupią

taniej, może nawet stracimy, ale potem to sobie odrobimy. A nam chodzi o to, by owoce i warzywa były dostępne po przystępnych cenach. I pytanie do kandydatki: co by pani zmieniła w pracy Sejmiku?

INNI dodają: — W jakiej komisji chciałaby pani pracować? Czy ma pani przygotowane tematy wystąpienia?

Odpowiedzi:

— Chciałabym pracować w Komisji Handlu. Tam przysłuchałoby się mojemu doświadczeniu. Co bym zgłaszała? Konieczność doposażenia tej dziedziny w sprzęt, bo jak dotąd — nasza praca jest i ciężka, i mało efektywna. Jako kobieta zbliżam się do sprawy naszej codzienności, a więc budownictwa mieszkaniowego wraz z całą infrastrukturą socjalną, także konieczność skutecznej ochrony środowiska, opieki nad niepełnosprawnymi. Co bym zmieniła? Może nie zmienia, ale starałabym się zwrócić uwagę na konieczność wdrażania istniejących już przepisów. One w ogóle winny być bliżej życia, funkcjonować w powszechnej świadomości, docierać do każdego człowieka i stanowiska pracy.

JEDNA z ostatnich wypowiedzi, od pani Anny Grunwald, skierowana została do przyszłych posłów:

— Uważam, że powinny być zmienione przepisy ustawy emerytalnej. Chodzi o to, by można było przejść na emeryturę po przepracowaniu określonej liczby lat, bez formalnego wymogu osiągnięcia wieku emerytalnego. To wysłuchałby naprzeciw ludziom, którzy pracę podzieli w bardzo młodym wieku i po przepracowaniu 35, 40 lat są już po prostu zmęczeni.

Maria GROCHOWSKA

40 lat pocztu

(Dokończenie ze str. 1)

wygłosił dyrektor Okręgu dr Kazimierz Pogoda. Odbyło się również wręczenie sztandaru zakładowego DOPiP.

Podczas akademii wyróżniających się pracowników uhonorowano odznaczeniami. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, udekorowano Mariannę Milejską. Krzyż Kawalerski OOP otrzymali: Zofia Maziak, Michał Orlik, Paweł Rozynski. Złotym Krzyżem Zasługi odznaczono 7 osób. Srebrnymi — 5 i Brązowymi — 4 osoby. Ponadto 21 pracowników otrzymało Medalie 40-lecia PRL. Kilkunastu pracowników przyznano odznaczenia regionalne, a 20 osób otrzymało odznaki „Zasłużony Pracownik Łączności”.

(jas)

tywna frekwencja wyborcza. Ten nasz wynik był oczywiście w pewnym sensie przypadkowy. Równie dobrze mogłoby uzyskać 72 czy 78 proc., i byłbyśmy zadowoleni, że zmieściliśmy się w granicach błędów, który się dopuszczały w przypadku badania przy liczącej 1 tys. osób.

KTO korzysta z waszych opracowań?

— Przed wszystkim kierownictwo „Radiokomitetu”, które otrzymuje stałe informacje dotyczące audytarium i oceny poszczególnych audycji. Mamy też wiele zamówień od władz politycznych i gospodarczych. Często badań przeprowadzamy z własnej inicjatywy. Przeciwnie co tydzień powstaje nowe opracowanie. Każde z nich trafia do władz polityczno-administracyjnych naszego kraju. Nisdy w 27-letniej historii ośrodku nie spotkałmy się z takim zainteresowaniem władz wynikami badań, z taką chęcią poznania opinii publicznej, jak obecnie. Jest to jedna z cech wyróżniających obecne kierownictwo. Coraz częściej wyniki badań są publikowane w środkach masowego przekazu i tym sposobem trafiają oczywiście również do społeczeństwa, do zainteresowanych nimi osób i instytucji.

Rozmawiał: Wojciech KAZMIERCZAK

W 16 rocznicę

Wielkiej Rewolucji Libijskiej

Spotkanie w Szczecinie

WCZORAJ z okazji 16 rocznicy Wielkiej Rewolucji 1 września odbyło się okolicznościowe spotkanie z przedstawicielami społeczeństwa Szczecina, zorganizowane przez Biuro Ludowe Libijskiej Dżamahirii Ludowo-Socjalistycznej w Warszawie i Towarzystwo Przyjaciół Polsko-Libijskiej działające w naszym mieście. Z tej okazji do Szczecina przybył sekretarz Biura Ludowego Sulejman A. Oreibi w towarzystwie konsula Ahmeda A. Bukkresa, członków tego Biura i redaktora naczelnego gazety „As Sadaqa” J. A. Koni.

Libijscy goście zostali wczoraj wizytę województwa szczecińskiego Stanisławowi Malowici. W godzinach popołudniowych u stop Pomnika Czynu Polaków zostali wiankami kwiatów.

Również wczoraj odbyło się zebranie zarządu Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Arabskiej i Towarzystwa Przyjaciół Polsko-Libijskiej w Szczecinie.

Po trzęsieniu ziemi

w Meksyku

Dar związkowców z PLO

TRAGEDIA mieszkańców Meksyku wstrząsnęła polską opinią publiczną. Do akcji niesienia pomocy ofiarom trzęsienia ziemi włącza się coraz więcej instytucji, organizacji społecznych, a także osoby prywatne.

Ostatnio Związek Zawodowy Pracowników PLO podjął uchwałę w sprawie przekazania na „Fundusz Pomocy Ofiarom Tragedii w Meksyku” kwoty 100 tys. zł. Jednocześnie związkowcy z Polskiej Linii Oceanicznej zwracają się z apelem do organizacji zrzeszonych w Związku Zawodowym Marynarzy i Rybaków Dalekookreśnych o dołączenie dobrowolnych kwot na ten cel.

Przypominamy, że dar finansowy ma wysłać na konto NBP IV OM Warszawa nr 1049-444-132 z dopiskiem: Dla ofiar trzęsienia ziemi w Meksyku. (bez)

Próba zastraszenia francuskiej prasy

Premier Fabius odrzuca możliwość dymisji

PARYŻ PAP. Wczoraj wieczorem premier Francji Laurent Fabius wystąpił w comiesięcznym, 15-minutowym programie telewizyjnym, w którym

zgodnie z oczekiwaniami nawiał przed wszystkim do afery „Rainbow Warrior”. Potwierdził raz jeszcze, że to agenci francuskiej służby specjalnej byli autorami zamachu. Stwierdził ponadto, że — zgodnie z jego przekonaniem — odpowiedzialność za podjęcie decyzji w sprawie akcji sabotażowej w Auckland należy szukać nie w szeregach zajmowanych (do niedawna) przez Charlesa Hernu i admirała Lacoste'a. Tak więc premier praktycznie uznał odpowiedzialność polityczną za jego ministra obrony.

Jednocześnie z naciskiem oświadczył, że „nigdy nie był informowany przez szefa resortu obrony o przygotowaniach całej akcji przeciwko statkowi ekologów”. Dodając, że cieszy się zaufaniem prezydenta i że zamierza normalnie wykonywać swoje obowiązki, Laurent Fabius odrzucił tym samym możliwość swojej dymisji w związku z aferą.

W oświadczeniu premiera nie zabrakło również słów obrony wojskowych i armii oraz stanowczego potwierdzenia, że „Francja i tylko ona sama będzie decydować o swojej polityce (w tym nuklearnej), pozycjach i interesach”.

WCZORAJ, na cotygodniowym posiedzeniu gabinetu, powołano nowego szefa służb specjalnych (DGSE), na miejsce zwolnionego admirała Lacoste'a. Został nim gen. armii, Rene Imbot, dotychczas szefu francuskiej służby lądowej. Manowano go z poleceniem wyjaśnienia całej sprawy i zaprowadzenia porządku w wywiadzie.

Na razie porządek ten ogranicza się do aresztowania trzech oficerów (w tym jednego pułkownika), oskarżonych o przekazanie prasie informacji, które skompromitowały rząd. Jest to sprawa niezmiernie groźna dla samej prasy francuskiej, która w ten sposób chce się najwyraźniej zastraszyć. Jeśli bowiem oficerom tym za „uszczerbek dla bezpieczeństwa państwa” grozi kara do 20 lat więzienia, to dziennikarzom z kolei można by zarzucić, że „publikowali informacje wojskowe nie przekazane im oficjalnie przez kompetentne władze”, co grozi 10-letnim więzieniem jeśli „szkodzi obronie narodowej”.

W Chinach

Zapowiedź prób z nową raketą

PEKIN PAP. Chińska Republika Ludowa zapowiedziała przeprowadzenie na Morzu Chińskim prób z nowym rodzajem rakiet.

Powołując się na informacje z zachodnich kół dyplomatycznych w Pekinie agencje piszą, że będzie to prawdopodobnie pierwsza próba z wyrzutniami z okrętu podwodnego chińskiego pocisku samonaprowadzającego się na cel.

Sensacja za wszelką cenę...

TROJE młodych adeptów dziennikarstwa stanęło przed sądem w Paryżu pod potrojnym zarzutem: kradzieży, włamania i zamachu na życie prywatne. Sprawa do tego stopnia kontrastuje z naszą koncepcją i praktyką dziennikarskiej protekcji, że zasługuje na chwilę uwagi.

25-letni bezrobotny dziennikarz, Eric Pachet, wraz z dwójkiem rówieśników, pragnących rozpocząć karierę w tym zawodzie, doszli do wniosku, że wiedzie do tego tylko jedna droga: spon. To amerykańskie słowo oznacza zdobycie wyjątkowej i sensacyjnej wiadomości, wywiadu lub zdjęcia, co automatycznie „ustawia” autora, a przynajmniej otwiera przed nim karierę.

FRANCJA była wówczas tragedią Chantal Nobel, aktorki grającej główną rolę w ogromnie popularnym serialu telewizyjnym pt. „Cha teauvallon”, która po katastrofie samochodowej od paru tygodni ważyła ze śmiercią. Młodzi ludzie wiedzieli, że niektórzy dziennicy, tzw. rewolwerowej prasy zamieszkują chętnie zdjęcia aktorki i wyśledzą ją z oczu opinii jej sytuacji w szpitalnym pokoju. Uznali, że byłoby to z pewnością słownym wyzwyminem, zapewniło i pisanie z ostrą w zawadzie. Ukradli więc fartuchy sanitariuszy i wytrychy, a także zlokalizowali apartament aktorki. „Scoop” jednak nie wyszedł. Otwarcie wytrychów drzwi zaalarmowało dyżurnią przy chorzyźnie pielęgniarke, a ucieczkę przeszkodził personel szpitala.

Sąd potępił przekonanie, że łamanie prawa może być drogą do dziennikarstwa i skazał wszystkich troje na kary po 4 miesiące więzienia z zawieszeniem.

• SPORT • SPORT • SPORT • SPORT •

Transfer „w obie strony”

(Dokończenie ze str. 1)

nią patrzeć. A rzecz w tym, że szczecińska piłkarska ręczna — Teresa Żurowska z Pogoni — po załatwieniu (przez wszystkie strony) niezbędnych spraw formalnych i finansowych, związanych z transferem do wiedeńskiej drużyny Hipo Bank, po 10-dniowym pobycie w naddunajskiej stolicy, pojawiła się w naszym mieście i twierdzi, że chciałaby tu pozostać. Powód: sprawy rodzinne, m. in. choroba dziecka...

Żurowska ma podpisać kontrakt na 2 lata. Austriacy z przyjętym wobec Centralnego Ośrodka Sportu instytucji ta zajmują się sprawami transferów i zobowiązań się wywiązu-

li. Podobnie jak i w stosunku do piłkarki. Rodzi się więc pytanie — jak zareagują? Jakież będzie stanowisko COS?

Eventualny zwrot pieniędzy (ponoć chodzi o kwotę 60 tys. sztylingów plus sprzęt) to nie wszystko. Zawodniczkę może też grozić ze strony Międzynarodowej Federacji Piłki Ręcznej dyskwalifikacja (już takowa, lecz z calciem innych powodów, nakładano na inną piłkarkę morskiego klubu). Dziś działacze Pogoni mają prowadzić w COS rozmowy dotyczące T. Żurowskiej.

Trudna to sprawa. Oby cena, jaką przyjdzie zawodniczkę za to zapłacić była ceną wyłącznie własnych, przykrych doświadczeń. (jg)

Piłkarski Puchar Polski

Pogoń i Błękitni grają dalej

SRODOWE mecze 1/16 finału piłkarskiego Pucharu Polski stały pod znakiem zwycięstwa zespołów I ligi. Jednakże z rozgrywek pucharowych wyeliminowane zostały dwa zespoły pierwszoligowe. Lechia Gdansk została wyeliminowana w Bytomiu przez drugoligową Polonię. Spotkanie tych drużyn zakończyło się po dogrywce bezbramkowym remisem, ale bytomianie celowo wykonywali rzuty karne i to zdecydowało o ich awansie. Na-

tomiast Bałtyk Gdynia pojechał się z pucharem po porażce w Starogardzie Szczecińskim z trzecioligowym zespołem Błękitnych. Do 1/8 finału, prócz Błękitnych zakwalifikowały się dwa inne zespoły trzecioligowe — Warta Poznań, która pokonała Wisłę Kraków 2:0 oraz Avia Świdnik, która zwyciężyła Radomską 3:0. Pozostałe 12 drużyn to pierwszoligowcy.

Z naszych czołowych zespołów Łódźki Widzew obrońca pucharu i lider tabeli I ligi wygrał w Krakowie z III-ligową Cracovią 2:1, a mistrz Polski Górnik Zabrze dość szczęśliwie pokonał w Łodzi drugoligowy Start 1:0.

BŁEKITNI Starogard — Bałtyk Gdynia 3:2 (2:1). Bramki zdobyli: dla Błękitnych — Leszek Kmita w 30 min., Andrzej Gawłowski w 34 min. i Lesław Hawłaczewicz w 76 min., dla Bałtyku — Ryszard Przygodzki w 1 min. oraz Piotr Rzeźka w 50 min.

Piłkarze III-ligowych Błękitnych sprawili dużą niespodziankę wygrywając z faworytem I-ligowym Bałtykiem. Spotkanie rozegrano w trudnych warunkach, przy padającym całym czasie deszczu. Stało na dobrym poziomie, a ostatecznie 3:2 bramki.

W spotkaniu 1/16 Pucharu Polski Pogoń pokonała Goplane Inowrocław 2:1 (1:0). Bramki zdobyli: dla Goplań — Andrzej Sokółowski w 70 min., dla Pogoni — Marek Włoch w 21 min. i Marek Ostrowski w 86 min. (dłota karka Krzysztof Urbanowicz Pogoni).

Eliminacje do MŚ
PIŁKARZE RFN zostali 9 finałową piłkarską mistrzostw świata pod remisem w Sztokholmie ze Szwecją 2:2 (2:0).

Jako 10 zespół prawo do gry w finałach mistrzostw świata uzyskał piłkarze Hiszpanii. W ostatnim meczu eliminacyjnym grupy 7, Hiszpania wygrała w Seville z Islandią 2:1 (1:1).

Milicja drogowa prosi świadków

18 SIERPNIĄ około godz. 23 na ul. Szosa Starogardzka w pobliżu ul. Bałtyckiego (Płonia) nieznany pojazd potrącił 63-letnią kobietę, która przebywała w szpitalu. 6 bm. o godz. 20:45 na ul. Piotra Skargi vis a vis szpitala, wyjechał się i doznał obrażeń 49-letni rowerzysta. Dokładnie dwie godziny później na al. Powstańców — Wilko, obok posesji 38 nieustalony pojazd potrącił 45-letniego przechodźcę, który również doznał obrażeń i przebywał w szpitalu. Milicja drogowa prosi świadków opisanych wydarzeń o zgłoszenie się w RUSW przy ul. Kaszubskiej 35 pok. 6, tel. 307-345 w godz. 8-18.

1 BM. o godz. 9:50 na al. Niepodległości, na przejściu przez wydzielone torowisko tramwajowe vis a vis banku, tramwaj linii „22” potrącił 70-letnią kobietę, która po przewiezieniu do szpitala zmarła. Świadców wydarzenia proszeni są pod adres jak wyżej, pok. 13 tel. 307-346.

13 BM. o godz. 17:20 na ul. Energetyków koło Przechodni Potowej duży „Fiat” SZC 203-V jadąc w kierunku Basenu Centralnego, podczas zmiany pasa ruchu ze środkowego na prawy, potrącił jadącego w tym samym kierunku rowerzystę. Świadców proszeni są pod wyżej podany adres, pok. 10 tel. 307-344.

PRZED budynkiem sądu w Sageberg (RFN) postawiono rzeźbę z brązu w formie dwa walczących korymbów. Siegfried Assman powiedział, że jego praca ma symbolizować zmagania między stronami wewnątrz budynku.

CAF-DPA

Zjazd czcicieli księcia Drakuli

(Dokończenie ze str. 1)

lu filmowców. Do najgłośniejszych zrealizowanych według niej filmów zaliczyć należy „Nosferatu” — symbolizację „grozy” Friedricha Wilhelma Murnaua z 1922 r. Niedawno w Polsce oddalaliśmy remake tego filmu: utwór Wernera Herzoga o „Nosferatu” — wampircie. Nieco wcześniejszy dotarł na nasze ekrany film rumuński „Prawdziwe życie Drakuli” w reżyserii Doru Nastase, ukazujący społeczne i historyczne tło życia i czynów Władcy IV. Po ojcu nosił od dzieciństwa przydomek „Diabłak” (Dreacul), szybko jednak zaskoczył na własny „Fakownik” (Tepeș). Radził twardą rekę. Podwładni bał się go tak, że jeńcy wolący zwalniać przez Turków wolali pozostać w obozie wroga. Stosował tylko jedną karę — wbił na pal, stąd jego przydomki. Opracze znajdował głównie w swej drużynie i mieszczanach. Był postacią skomplikowaną i niejednoznaczna. Położył niewątpliwie

wielkie zasługi w dziedzinie organizacji wewnętrznej państwa i powstrzymał pochód Turków w głąb Półwyspu Bałkańskiego. Był jednak najprawdopodobniej człowiekiem niezrównoważonym psychicznie. Zachowywał się wiele dowodów, że cierpiał na chorobliwe okrucieństwo. Jego wrogowie przedstawiali go jako potwora — kanibala.

Ruch „wampirów”, albo jak chcą inni — wielbiciele, rzeczywiście istnieje dziś we Włoszech. Zrodził się 1 lutego 1963 r. w Wenecji. Od tamtej pory odbywają się regularne spotkania i wystawy poświęcone wampiryzmowi i jego wpływowi na rozwój sztuk pięknych. Tegoroczny zjazd „wampirów” odbył się z inicjatywą departamentu kultury w Padwie.

Oprócz pokazów i spektakli

zaprezentowano również 180 eksponatów związanych z wampiryzmem, jak np. krzyże służące do odpędzania krwiożerczych potworów, srebrne gwóźdźki przeznaczone do zadania ciosu w serce wampira, a także zabawkę czosnku, który należy umieścić pod łóżkiem, by monstrum nas nie niepokoiło.

Zwiedzający otrzymali również wiele rad, jak zachowywać się w obliczu wampira (najpierw trzeba go zidentyfikować, do czego potrzebna jest przyjaciółka — dziewczyna). Na wszelki wypadek musimy mieć srebrną kulę, ale i ona okazała się bezskuteczna, jeśli się jej wcześniej nie poświęci. Nie można zapominać, że tradycyjny krzyż nie skutkuje przeciw wampirowi z Turcji. Trzeba też wiedzieć, że najbardziej podatni na ataki wampirów są heretycy.

Spółdzielnia Pracy Fryzjersko- Kosmetyczna „Uroda” w Szczecinie



z a w i a d a m i a,

że po przerwie sezonowej wznowiły
działalność zakłady solaryjne:

- Solarium Damsko-Męskie w zakładzie fryzjerskim i kosmetyki odchudzającej (biosauna) przy al. Jedności Narodowej 50, tel. 479-44.
- Solarium Damsko-Męskie w zakładzie fryzjerskim przy al. M. Buczka 17, tel. 387-85.
- Solarium Damskie w zakładzie fryzjerskim przy ul. 9 Maja 84, tel. 823-819.
- Solarium Damskie w zakładzie fryzjerskim przy ul. Odzieżowej nr 11, tel. 232-252.

w których zapewniamy fachową obsługę, sprzęt wysokiej jakości i zabiegi po dostępnych cenach:

- opalanie ciała na łóżku dwustronnym z intensywnym opalaniem twarzy — 198 zł,
- opalanie ciała na łóżku dwustronnym — 195 zł,
- opalanie twarzy i dekolty — 137 zł.

Zakłady solaryjne czynne są codziennie w godz. 10—18 — przyjmują zapisy na zamówienia telefoniczne.

Dla klientów korzystających z usług kosmetycznych, zabiegów solaryjnych i w biosaunie zabezpieczamy obsługę lekarską w gabinecie dermatologicznym, w zakładzie fryzjersko-kosmetycznym al. Jedności Narodowej 50, tel. 342-20 czynnym w poniedziałki, środy, czwartki i piątki w godzinach 15.15 — 17.15.

5572-K

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Szczecinie

z a t r u d n i
palaczy centralnego ogrzewania
na sezon grzewczy 1985/86

Kandydaci winni zgłaszać się:

Szczecin, ul. Podgórna 27
Szczecin, ul. Budzińskiego 3
Szczecin, ul. Koski Napierskiego U-50 (os. Słoneczne)
Police, ul. Tanowska
Stargard, osiedle XXX-lecia PRL nr 19
Swinoujście, ul. Daszyńskiego 2
Goleniów, ul. Armii Czerwonej 6
Nowogard, ul. 700-lecia 14
Łobez, ul. Bolesława Bieruta 17a
Gryfice, ul. Litewska 4
Kamień Pomorski, ul. Strzelecka 1
Trzebiatów, ul. Warzyńskiego 1
Gryfino, ul. Energetyków 1
Przyryce, ul. Kościuski 26
Chojna, ul. Jagiellońska 2.

Jednocześnie informujemy, że szkolenie wstępne z zakresu bhp dla palaczy z terenu Szczecina i Polic odbędzie się w dniach 1, 2, 3 października 1985 roku, godz. 9 w klubie „ROTOR” przy ul. Podgórnej 27.

5556-K

GRUPA BALETOWA „STACCATO” przyjmuje dziewczęta do pracy w zespole.

- Warunki przyjęcia:
- ukończone 18 lat
- wzrost minimum 163 cm
- predyspozycje taneczne
- nienaganna aparycja

Zgłoszenia przyjmuje się dnia 30 września br. od godziny 17 do 18 w Spółdzielczym Domu Kultury, al. Wojska Polskiego 20 II p. Szczecin.

26046-G

SPÓŁDZIELNIA PRACY SPEDYTORÓW „POLSPED” Szczecin, Heyki 1

Oferujemy do sprzedaży każdą ilość drewna odpadowego po cenie 120 zł za metr przestrzenny.

Ponadto bezpłatnie odstawimy każdą ilość trocin i odpadów płyt pilśniowych. Koszty transportu pokrywa odbiorca, tel. 348-43, 469-35.

5573-K

NAUKA — PRACA CZeka NA MŁODZIEŻ

MĘSKA SZCZECIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA OGÓLNEGO NR 3

w Szczecinie
przy ul. Szczawiewej 51
w porozumieniu
z Komendą Wojewódzką OHP

przyjmuje

chłopców w wieku od 16 do 18 lat bez ukończonej szkoły podstawowej do 2-letniego OHP w Szczecinie oraz w Swinoujściu celem przyuczenia do zawodów:

- murarz-tylnik
- betoniarz-zbrojarz
- malarz budowlany
- cieśla-stolarz
- brukarz-płytka
- posadzkarz-płytka

W czasie pobytu w OHP junacy uzupełniają szkołę podstawową w ramach Podstawowego Studium Zawodowego.

Przedsiębiorstwo zapewnia uczestnikom:

- bezpłatne zakwaterowanie w budynkach hotelowych,
- całodienne wyżywienie za minimalną odpłatnością,
- po pracy możliwość rozrywki w sekcjach sportowych i kołach zainteresowań.

Wynagrodzenie za pracę zgodne z przepisami. Praktyczna nauka zawodu na atrakcyjnych budowach Szczecina.

- Wymagane dokumenty do OHP
- podanie z określeniem zawodu,
 - życiorys,
 - świadectwo szkolne z ostatniej klasy,
 - 4 zdjęcia,
 - metryka urodzenia lub dowód tymczasowy — do wglądu,
 - zgoda rodziców lub opiekunów,
 - świadectwo zdrowia.

Wszystkie zgłoszenia prosimy kierować pod adresem: Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego nr 3 Szczecin, ul. Szczawiewa 51. Zainteresowanym udzielamy informacji tel. 82-00-01, w. 122.

5352-K

ZAKŁAD PRODUKCJI MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH „WINETA” w Płotach, Kubica

poleca

blozki fundamentowe, pustaki Alfa, dachówkę cementową zakładkową czerwoną.

Zamówienia prosimy kierować 72-310 Płoty, skr. pocztowa 1 lub do zakładu, ul. Polna w godz. 7—15.

160-P

WYROKI

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 15.03.85 r. Henryk Makarewicz, s. Henryka i Marii, ur. 3.12.1964 r. w Szczecinie, zam. Szczecin, al. Piastów 71/7 za to, że w okresie od maja do lipca 1984 r. w Szczecinie zatrudniony jako referent w zakładzie usługowym WPHW w Szczecinie odpowiedzialny za ochronę powierzzonego mu mienia społecznego w związku z zajmowanym stanowiskiem, działając przestępstwem ciągłym przywłaszczył sobie pieniądze za wykonane usługi w łącznej kwocie 100 055 zł, to jest czyn z art. 200 § 1 kk w zw. z art. 58 kk, za który został skazany na karę 2 lat i 6 m-cy pozbawienia wolności, oraz na podstawie art. 36 § 2 i 3 kk na karę 100 000 zł grzywny. Zasądzono na rzecz WPHW kwotę 100 055 zł z 8 proc. od dnia 25.07.84 r., zakaz zajmowania stanowisk związanych z materialną odpowiedzialnością. Jednocześnie zarządził podanie treści wyroku do publicznej wiadomości.

5574-K

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 11 lipca 1985 r. Józef Grzyb skazany został na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności i 100 000 — zł grzywny z zamianą w razie nieuiszczenia w terminie na 100 dni zastępczej kary pozbawienia wolności za to, że w okresie od marca 1985 r. do 19 kwietnia 1985 r. w Szczecinie bez wymaganego zezwolenia przy pomocy posiadanej aparatury do nielegalnego wyrobu alkoholu produkował płyn o właściwościach spirytusu, tj. za popełnienie występuku określonego w art. 4 ust. 1 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 22.04.1959 r. o zwalczaniu niedozwolonego wyrobu spirytusu. Wykonanie wyżej wymienionej kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres lat 2. Wyrok jest prawomocny.

5575-K

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Goleniowie z dnia 16.08.1985 r. w sprawie IIK. 321/85 Barbara Piórkowska z d. Pedziszewska, córka Janusza i Weroniki, urodz. 18.05.1967 r., zam. Nowogard, ul. Leśna 6/7, została skazana na mocy art. 203 § 1 kk w zw. z art. 58 kk, na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres lat 3, na okres próby oddano ww. pod dozór kuratora sądowego oraz podanie wyroku do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w „Kurierze Szczecińskim” oraz wywieszenie w Przychodni Rejonowej w Nowogardzie — za to, że w okresie od października 1984 r. do 25 marca 1985 r. w Nowogardzie działając w sposób ciągły zabrała w celu przywłaszczenia 2 torebki, 5 portmonetek z pieniędzmi, 2 kosmetyczki z pianieczkami, kopertę z pieniędzmi, złoty pierścionek z koralem i różne kwoty pieniędzy na szkole 15 osób, ogólnej wartości 170 800 — zł.

5576-K

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Goleniowie z dn. 09.08.1985 w sprawie sygn. IIK. 426/85 Antoni Urbanowicz, s. Kazimierza, ur. 30.05.1935, gm. Strzelewo, gm. Nowogard, został skazany na mocy art. 3 ust. 1 ustawy z 22.04.1959 r. o zwalczaniu niedozwolonego wyrobu spirytusu na karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności oraz 50 000 — złotych grzywny za to, że w miesiącu lipcu 1985 r. przygotował i zaciął z cukru i drożdży, celem wyrobienia bez wymaganego zezwolenia spirytusu. Zarządził podanie wyroku do wiadomości w „Kurierze Szczecińskim”. Wyrok jest prawomocny.

5577-K

W KAŻDY OSTATNI CZWARTEK MIESIĄCA — magazyn „Rock, pop, disco, jazz” czyli informacje ze świata muzyki niepoważnej. Stały felieton, konkursy, quizy, fotografie... Dla Ciebie, dla Niego, dla Was!

Nadal w „środku”



ZWOLENNICY tzw. muzyki środkowej, czyli piosenek bardziej spokojnych, melodyjnych powinny być wreszcie usatysfakcjonowani. Po dłuższym milczeniu zaśpiewał Jerzy Polomski, a lansowaniem nowego repertuaru piosenkarza zajęły się o-choczo radio (I program) i telewizja. Przypomniała się też, na razie jednak tylko piosenka, Irena Santor...

Trzy razy pod rząd na „topie”

Dobra passa Phila Collinsa

DOBRA passa przeżywa piosenkarz Phil Collins. Jego kolejny, trzeci singel dostał się na szczyt bestsellerowej setki tygodnika „Billboard”. Po płytach „Against All Odds” i „One More Night” na pierwszym miejscu znalazł się singel „Susudio”. Takiego wyczynu w historii pop-musie dokonali dotychczas tylko dwaj muzycy i piosenkarze — Elvis Presley i Andy Gibb. I jeszcze jedna ciekawostka. Album Phila Collinsa „No Jacket Required” la-tem ponownie zajmował pierwsze miejsce bestsellerowych płyt długogrających, choć był na „topie” już w marcu i kwietniu.

O czym śpiewano w Jarocinie?

W PONIEDZIAŁKOWYM wydaniu (z 23 bm.) „Sztandaru Młodych” przeczytaliśmy interesującą rozmowę z Walterem Chełstowskim, kierownikiem artystycznym Festiwalu Muzyków Rockowych w Jarocinie. Sporo miejsca poświęcono samemu festiwalowi, nowemu zespołom muzycznym, opiniom na temat polskiego rocka. Oto niewielki fragment tej rozmowy:

— O czym śpiewano w Jarocinie?

— Może zacząć od tego o czym nie śpiewano. Prawie w ogóle nie śpiewano o miłości. No cóż, w naszym kraju nigdy nie napisano „Cierpień młodego Weltera”. Teksty mówią o samotności, zakłamaniu, protestowały przeciwko życiu na pozór. Bardzo dużo było tekstów antypolitycznych. Był też tekst antypragmatyczny — podsumowujący wi-żę w Bitburgu. Nie myślałem, że młodzi ludzie tak przejmująco potrafią śpiewać o II wojnie światowej; o obozach koncentracyjnych. Na jednym z koncertów duże wrażenie wywarł na wszystkich utwór mówiący o zbrodniach Josefa Men-gele — wykonywany przez zło-żony z 19-latków zespół „Ivo

Powrót na estradę i do studia

„Terra deflorata” — nowa płyta Czesława Niemena

PO dłuższej nieobecności znów dal znać o sobie Czesław Niemen. Jest to powrót tym bardziej znaczący, że na estradę. Ku radości swoich fanów wystąpi na Wybrzeżu Gdańskim i na Pomorzu w pierw-szej połowie października.

Niemen spędził minione osiem miesięcy w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, gdzie koncertował przed publicznością polonijną oraz w RFN, gdzie — jak przyznaje — uzupełniał swój sprzęt muzyczny. Za oceanem spotkał Irenę Jarczewską, Andrzeja Zielińskiego i Krzysztofa Krawczyka (ten ostatni także powrócił do kra-

ju). W koncertach dla Polonii brali także udział Dana Lerska i Włodzimierz Wander.

Przed krajową publicznością Niemen zaprezentuje zupełnie nowy repertuar, który złoży się na półtoragodzinny koncert zatyłowany „Terra deflorata” (Ziemia pogwałcona).

I kolejna dobra wiadomość dla fanów Czesława Niemena. W grudniu br. powinna ukazać się autorska płyta długogrająca także zatyłowana „Terra deflorata” z dziesięcioma kompozycjami. Czas najwyższy, gdyż od ostatniej płyty Niemena upłynęło już ponad sześć lat. Co prawda w międzyczasie firma „Rogot” wydała kasete „Przerowawdzka”, ale to nie to — jak przyznał sam Niemen.

Na grudzień zaplanowane są kolejne koncerty, ale trasa nie jest jeszcze znana. Może znajdzie się na niej także i Szczecin?

Oddział Zamknięty — dla „Tonpressu”

WSRÓD nowych płyt polskich zespołów rockowych, przygotowanych do wydania przez „Tonpress”, zwraca uwagę singel Oddziału Zamkniętego z utworami „Opóźniony do Edenu” i „Koniec”. Płyta została nagrana w nowym składzie, bez Krzysztofa Jarczyńskiego i Michała Coganiana, których zastąpił Robert Janowski (grał w ZOO) i Jacek Goła (ex-Mech). Czy K. Jarczyński pojawi się w składzie Oddziału Zamkniętego? — dopytywały się młode szczeniaki podczas niedawnych występów w naszym województwie. Menadżer zespołu powiedział: „Chceilibyśmy, aby miał coś z nami wspólnego, ale jak dotąd nic z tego nie wychodzi”.

Myślubiór zaprasza

W DNIACH 17—20 października w Myśluborzu odbędzie się VIII Spotkanie Amatorów — Twórców i Wykonawców Piosenki. Co prawda termin nadświetlania zgłoszeń minął kilka dni temu, na wszelki wypadek podajemy jednak adres organizatora: Wojewódzki Dom Kultury, ul. Wał Okrzejny 36/37, 66-400 Gorzów.

Wybraliśmy dla Was

KILKA pozycji z sobotnio-niedzielnego programu radiowego: ◆ „Fonoteka polskiego jazzu” — Polacy na płytach świata, sobota, godz. 12.25, pr. II ◆ „Wieczór z płytą kompaktową” — nagrania Paula Younga, Briana Ferry i Chrisa Rea, niedziela, godz. 21.20, pr. II ◆ „Porwana” — nowa płyta Diany Ross, niedziela, godz. 14.15, pr. III ◆ „Zapraszamy do Trójki” — Blues w klubie „Piano Man”, niedziela, godz. 23, pr. III.

Ploteczki...

SYMPATYKÓW zespołu Man-ana zaniepokoiła wieść o rozstaniu Kory i Marka Jackowskich. Ponoć to prawda, ale dotyczy tylko sfery życia prywatnego. Na estradzie nadal są razem.



Młodzięgnie do spontanicznego rocka...



Przekład: Marcin Pacuła

105

— Pamiętaj, albo pięć tysięcy pięćset dolarów, albo kula w łeb... Na miejscu... I pomyśl, co zrobisz z tymi pieniędzmi. Wszystkie dziewczyny z Hollywood padną ci w ramiona. Smagła twarz Agidomo rozjaśnił szeroki uśmiech.

— Hollywood! — powtórzył z zachwytem. Głupias, nie wiedział, że studia filmowe w Hollywood były od dawna zamknięte, a kandydatki na gwiazdy przekwalifikowały się i pracowały jako kelnerki w barach lub for-danserki w podrzędnych nocnych lokalach.

— Okay? — Okay, panie Carroll. Harry Shulz chwycił oba worki — najpierw wyjął ostrze kilofa, które ugrzęzło w jednym z nich — nalożył na nogi rakiety i poszedł do sań, nie spuszczając Agidomo z oczu. Mimo zimna, stanął z tyłu sań na płozach, bo bał się zasnąć w drodze, co mogłoby łatwo mu się przytrafić, gdyby usadził się wygodnie w saniech. Natomiast oba worki leżały sobie w cieple, pod derkami.

Długi, melodyjny gwizd i sanie ruszyły. Zaczynał padać śnieg, a wiatr wiał jeszcze silniej niż przedtem. Widać było przebiegające zwierzęta, które chciały uciec przed burzą śnieżną w swoich zimowych schronieniach: białe wilki, srebrne lisy, skoczki, wapińki i karibu.

W czasie długich godzin powrotu do obozu Harry'emu nieraz wydawało się, że już nigdy więcej nie zobaczy No-wego Jorku. Wyteżał oczy zza ochronnych okularów przez zastonę z płatków śnieżnych, śledząc wroćkiem poprzedzające go sanie sunące po lodowej tafli. Mózg utrudniał mu oddychanie. Zdrętwiała mu nogi, gdy tak stał bez ruchu na płozach sań. Dręczył go głód i pragnienie. Dokuczał mu silny ból głowy i czuł nie-nożne rwanie w tej części pleców, którą uderzył się o skałę, gdy Agidomo rzucił się na niego z siekierą. Wreszcie dojrzał w ciemnościach, przez zastonę ze śnieżnej kuryzawy, charakterystyczną sylwetkę usianej światłokami wieży wieżniaczej.

Odetchnął z ulgą. Agidomo dostał obiecaną pięć tysięcy pięćset dolarów i zostawił Harry'ego tuż przed obozem, oddał mu pieniądze i zabrał swoje worki. Harry Shulz zanosił właśnie do swojego pokoju worki z pieniędzmi, gdy spotkał Gene Hawksa.

— Mam nadzieję, że miał pan dobry filtr — powiedział Hawks. — Dlaczego? — Cóż, robisz zdjęcia przy takiej pogodzie! Harry Shulz przetarł rękawem kurtki nos, na którym za-trzymało się parę płatków śniegu.

106

— Udało mi się zrobić kilka pięknych zdjęć. Redakcja mojego magazynu będzie zadowolona. — To dobrze, panie Carroll. Wskazał głową wieżę wieżniaczą i przymrużył oko. — Za to ja mam kłopoty. Zje pan dziś sam kolację. — Jakże kłopoty?

— W jednej dziurze stanęło wiertło. Na głębokości tysiąca ośmiuset metrów. Glinki plastyczne. Nie ma tam rur. Wiali kwasu, żeby poszerzyć otwór. Nie wiem, kiedy skończą tę cholerną robotę.

— Złóż pozwolenia i, jeśli nie zobaczymy się jutro rano, zanim wyjadę, dziękuję za whisky.

— Gene Hawks roześmiał się. — Przepraszam za toast irlandzki! Czy wie pan, że przy-pomina mi pan moją matkę?

Harry Shulz zakaszał. — Pana matkę?

— Mój ojciec zwykł mówić: przeszkodzić mojej matce coś zrobić, to prawie to samo co sprawić, żeby kogut nie zau-ważył światła!

I Gene Hawks odmaszerował na rakietach w stronę wieży wieżniaczej.

Gdy Harry Shulz znalazł się w swoim pokoju, obejrzał do-kładnie worki. Były właściwie nie tak duże i Harry zdecydował się nie przekładać pieniędzy do walizki. Weźmie worki ze sobą do samolotu, jako podręczny bagaż. A w każ-dym razie nie powierzy ich bagażowemu! Poza tym postanowił, że dopiero w Fort Yukon rozmontuje swój specjalny pistolet i ukryje jego części i naboje w przyborach toaleto-owych i w pudełku z czopkami. Kto wie, co temu Agidomo może jeszcze przyjdzie do głowy?

Następnego dnia rano, gdy wsiadł do autokaru służb łącz-ności, zorientował się jednak, że nie musi niczego się oba-wiać z jego strony. Agidomo siedział w głębi wozu, paląc spokojnie, a u jego stóp leżał kolorowy worek ze skóry ka-ribu. Indianin miał rozmarzoną minę i Harry Shulz domyślił się, że błądzi myślami wokół gwiazd filmu hollywoodzkiego.

Ze względu na obecność Agidomo w autokarze, Harry po-stanowił nie zasypiać, choć miał na to wielką ochotę. Wolął jednak pilnować wypełnionych pieniędzmi worków. Poprze-stał na wyglądaniu przez białą, oszronioną szybę, myśląc o upałach panujących w kraju nieboszczyka dożywotniego pre-zydenta-marszałka Wawassiadinata Kradinowato I.

(edn)

zną". 22 Kompozytorzy polscy XX wieku. 22.50 Lektury Czwórki. 23 Muzykoterapia. 23.30 Człowiek i muzyka.

[illegible]

POMORSKA DYREKCJA OKRĘGOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH w Szczecinie

uprzejmie informuje,

że w nocy z 28 na 29 września br. nastąpi zmiana czasu wschodnioeuropejskiego na czas środkowoeuropejski.

W związku z tym niektóre pociągi pasażerskie kursować będą w tę noc przejeżdżającą w zmienionym rozkładzie jazdy. Szczegółowych informacji udzielać będą dyżurni ruchu oraz punkty informacyjne na większych stacjach.

POMORSKA DYREKCJA OKRĘGOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH

uprzejmie informuje,

że w związku z pracami torowymi na stacji Kostrzyn w dniu 26 września br. zmienia się rozkład jazdy następujących pociągów:

1. poc. nr 516 rel. Szczecin Gł. (odj. 11.18) — Kostrzyn (przyj. 13.31), kursować będzie tylko do Namysłina (przyj. 13.20).
2. poc. nr 519 rel. Kostrzyn (odj. 14.25) — Szcz. Niebuszewo (przyj. 17.22), kursować będzie z Namysłina odj. 14.34.

Za ww. pociągami na odcinku Namysłin — Kostrzyn — Namysłin zostały uruchomione komunikacja autobusowa.

5600-K

Pracownicy poszukiwani

SZCZECIŃSKIE ZAKŁADY PAPIERNICZE „SKOLWIN” w Szczecinie

ul. Stoliczkińska 100, Siegiennego 29

zatrudnią natychmiast:

meżczyzn i kobiety do przyrządzenia w zawodzie papiernika

- ▲ ślusarzy
- ▲ tokarzy
- ▲ szlifiery
- ▲ elektryków
- ▲ automatyków
- ▲ wartowników

Płace według nowych zasad wynagradzania pracowników SZP „Skolwin” od 32 zł do 92 zł na godzinę oraz podstawowy indywidualny dodatek motywacyjny i wydzielony dodatek motywacyjny.

Przedsiębiorstwo posiada:

- hotel robotniczy dla meżczyzn
- możliwość dopłaty do kwater prywatnych
- stołówkę pracowniczą
- ośrodek wczasowy, kolonijny i rekreacyjny
- żłobek
- przedszkole.

Z inicjatywą zakładu działa Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko - Własnościowa „Skolwin”.

Szczegółowych informacji udziela Dział Kadr, Zatrudnienia i Płac, telefon 239-521, wewn. 110, 146 oraz 430-01, wewn. 55, 3576-K

PRACA

POTRZEBNA kulturalna, zaufana osoba do opieki nad dzieckiem. Warunki pracy bardzo dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 27285

W PRZETWÓRSTWIE tworzywny (sektor prywatny) poszukuje pracy. tel. 70-412

PIEKARNIA - CUKIERNIA, Szeluga zatrudni piekarnia i cukiernika. Lipowa 22

NAUKA — matematyka, fizyka, 22-08-94, 26602-G

ANGIELSKI, matematyka, niemiecki, 22-54-01, 26603-G

MGR — chemia, fizyka, tel. 522-340, 26606-G

MATRYMONIALNE

WIDOWA w średnim wieku materialnie niezależna, pożądana o 35 lat. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 26571

WIDOWA 58 lat pożądana solidnego wdowca. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 26480

MACISTER — matematyka, fizyka, 22-08-94, 26602-G

KOMPUTEROWY Sy-

stem Matrymonialny „Razem”. Tysiące ofert. Ośrodek Obiektowy 80-553 Gdańsk 50 skr. 185, 3347-K

NIERUCHOMOŚCI

1/2 BŁIŹNIAKA sprzedam w rozkładzie M-2 własnościowe w nowym budownictwie. Dzwonić, 222-432 po 16, 27229-G

DOMEK lub segment 4-pokojowy (Pogodno lub Gumiennie) kupię, tel. 803-37 po 16, 26676-G

DOM piętrowy 5-pokojowy do wykończenia, budówek gospodarczych na działce 1100 m kw. w Sołcu Kujawskim sprzedam lub zamienię na dom lub segment 4-pokojowy (Pogodno, Gumiennie), tel. 893-37 po 16, 26673-G

ZAAWANSOWANA budowa domu jednorodzinnego z podziemiem, punkcie zamienię na 2- lub 3-pokojowe mieszkanie własnościowe. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 26622

2,5 HA ziemi bardzo blisko Szczecina sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 26602

OGRODNICTWO sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 26599

DOM własnościowy — sprzedam, ul. Słowia 47, Szczecin-Kijewo, 26596-G

PILNIE sprzedam w Polanach 1/2 domu w 3 pokojach, 3 pokoje, kuchnia, łazienka. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 26593

DOM jednorodzinny w Inowrocławiu, piętrowy z działką 650 m kw. sprzedam. Władomości, Szczecin, tel. 22-74-99, 26593-G

GUMIENIE — dol. bliźniaki sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 24904

DOM jednorodzinny, duży z podziemiem z ogrodem, Kraków-Podgórze, doskonałe połączenie z centrum — sprzedam z powodu wyjazdu. Oferty 82609 „Prasa” Kraków Wiślna 2, 5578-K

KUPNO

DZIAŁKĘ budowlaną na Pogodnie, Gumiennie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 27333

MERCEDES 406 D lub 500 D kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 27328

BLOK sfinans. C-360 do remontu kupię. Golezów, tel. 105, 27354-G

WARTBURG do 5 lat kupię, tel. 500-391 po 16, 27342-G

ORTALION lub stylion kupię, tel. Poznań, 33-15-91, 27304-G

SILNIK motocyklowy 70-350 cm sześć kupię, tel. 798-45 (godz. 18-20), 27348-G

WYKŁADZIN 4-letnia nowa kupię. Władomości, tel. 22-19-87, 27368-G

GARAŻ blisko ul. Długosza kupię, tel. 22-18-42, 26665-G

MASYNE do pisania w dobrym stanie, ul. nie kupię. Zawady, 15, 26637-G

GARAŻ murowany w okolicy Ks. Pomorskiej kupię, wynajmę, tel. 704-64, 26597-G

GARAŻ na osiedlu w okolicy kupię, tel. 704-64, 26599-G

RÓŻNE

BEZPŁATNE cyklino- wanie tel. 556-78 „Uniwersum”, 27232-G

NAPRAWA zachodniego sprzętu stereo, przesłanie i montowanie dźwięku zakresu UKF, ul. Koszka 1, tel. 442-16, 27282-G

LOKAL na działalność usługowo-handlową, 25 m kw. centrum sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 27206

PAWILON handlowy na każdą działalność sprzedam, tel. 525-008, 27273-G

KOLOR — magnetowidz orzeźwiający Pał/Szczecin, 12, 27191-G

KOLOR — naprawa, przetranszowanie, inż. Tosiak, 82-22-03, 2384-G

TELENAPRAWA, Parzy- cam, 22-23-33, 2540-G

TELEPOGOTOWIE przez strażanie bezsumowe. Martyniuk, 88-474, 24481-G

TELENAPRAWA, Mię- kiewicz, 527-680, 23903-G

TELENAPRAWA, Bu- ralski, 22-71-46, 24778-G

TELENAPRAWA, Spie- ker, 813-553, 25513-G

ANTENY, Ostrowski, 349-21, 26138-G

ANTENY instaluję, tel. 22-43-59, Waszkin, 26652-G

ANTENY Dawid, 41, 26674-G

CZYSZCZENIE dywa- now, wykładzin i tap- cerii ekspresem po ce- nach konkurencyjnych wykonuje, Golezowski, 23-13-14, 23892-G

PRAKTI, programatory, Rutkowski, 32-46-58, 25905-G

SLUSARSTWO, Skiba, tel. 527-535 po 17, 25668-G

CYKLINOWANIE, 22-49-08, Golezowski, 24700-G

PRODUKTUJE w ukła- dam „carkiet” rel. 74-12, Mazurkiewicz, 2514-G

CYKLINOWANIE, Kup- ny, tel. 788-39, 26671-G

ZESPÓŁY muzyczne na wesele, zabawy poleca Biuro Pośrednictwa, Makiewicz, 32-15-87, 25703-G

TRANSPORT — prze- nośniki, Rybicki, 527-854, 26177-G

PRZEPROWADZKI, 765-51, Rybicki, 25580-G

DZIECI wybiorę mebli po- leca sklep, ul. Malinowa 19, 23835-G

ZALATUJE przebiegi- naczne montuje szybko. Hajdukiewicz, 74-76-48 (9-15), 26534-G

PRODUKTUJE dachowe cementowe, barwiona. Złoczenie Zakład, Be- tonowski, Piotr, 74-76-48 (9-15), 26534-G

NOVA lodówki Minsk 16 zamienię na zamra- żarkę, tel. 711-54, 26540-G

GARAŻ eksplotację zamienię na ul. Miłczę- skiej na Niebuszewo (ul. Sosnowej) lub wy- najmę na Niebuszewo. Władomości, tel. 87-77-87, 26497-G

SPRZEDAŻ PSO 1500 fabrycznie no- wy sprzedam, tel. 525-035, 27081-G

FIAT 125 p — combi 1978a sprzedam, telefon 874-189, 27281-G

NAPOWIĘ Fiata 125, wcielam budowlany — sprzedam, tel. 77-487, 27332-G

MIRAFIORI — Fiat 131 (1977) sprzedam, telefon 74-999, 27354-G

TRABANTA 601 sprze- dam, tel. 82-30-79, 27352-G

OPLA Rekord 2.3 Die- sla model 1981 sprze- dam, tel. 22-67-07, 27307-G

SILNIK przyczepny do 1000 80 KM sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 27227

SILNIK kompletny ze skrzynią biegów do Vol- vo 144 sprzedam. Krzy- wousty, 276, 27236-G

SKRZYŃ biegów, pla- styk 500 28 sprzedam, tel. 590-615, 27282-G

KAROSERIE 126 p sprze- dam, 79-70-79, 27204-G

GARAŻ os. 2-ryżni- cy sprzedam, 524-045, 27190-G

OVERLOCK 4-letni nie- używany sprzedam, tel. 82-14-12 od 16-18, 27290-G

KOMPUTER Sinclair ZX 81, 8000, 16000, nowy 164 cm, kurtkę „Alaska” na 4-5 lat, sprzedam, tel. 704-11, 27290-G

MASYNE do bita- śmiatany sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 27212

4-TYGODNIOWA sucz- ka rasy basen hound w gwarancji sprzedam, tel. 87-26-77, 27222-G

DYWAN Kowary 363-785, sprzedam, tel. 738-54, 27236-G

WYKŁADZIN podłogę walek, damskie kurtki skórzane sprze- dam, tel. 331-53, 27262-G

NARTY firmy Head — sprzedam, tel. 701-50, 27270-G

SEGMENT „Koszałin” sprzedam, tel. 523-555, 27237-G

OBRAZKI sprzedam, tel. 77-505, 27288-G

PRAKTE automatyczna na gwarancji sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 27233

MASYNE do repasa- cji północnych sprzedam, tel. 479-23, 27295-G

SZASZLYKARNIE z wyposażeniem, w do-

brym punkcie, sprze- dam, tel. 500-601, 27303-G

GARAŻ blaszany w Da- biu sprzedam. Władomości, Krzywousty 73/4 po 16, 26588-G

GARAŻ murowany w środku, opony 15 X 11 nowe, nowa skrzynia biegów Skody oraz taksometr „Pol- lax 2”, sprzedam, tel. 521-974, 26046-G

SYRENY 105 na części sprzedam, ul. Lesników 6 po godz. 17, 26490-G

SILNIK do Syreny 105L sprzedam, tel. 520-540 (godz. wieczorne), 26335-G

SILNIK ze skrzynią bie- gów Audi 100 sprze- dam, tel. 376-27, 26377-G

SILNIK Mercedesa 200 D po kapitalnym remon- cie oraz blok, wał kor- bowy i inne części — sprzedam Chojna, tel. 338 po godz. 18, 26510-G

DWA wozy głębokie (NRD) sprzedam, Zu- pańskiego 4/8 po 16, 26513-G

WIERTARKE Black De- cker z nasadkami sprze- dam tel. 743-53, 26532-G

PRAKTYC PLC-3 sprze- dam, Jedności Narodowej 38/10, 26633-G

SZCZONIETA jagder- zier sprzedam, tel. 738-738, 26566-G

FIKUSA sprzedam, tel. 442-23 po godz. 18, 26580-G

FORTEPIANO mały, ko- zuch wielki, okazynie sprzedam, tel. 22-48-59, 26511-G

KUCHENKE gazowa — sprzedam, tel. 22-31-01, 26553-G

WIELOCZYNNOSCI WA maszynę do drew- na sprzedam, tel. 837-93 po 16, 26600-G

MEZTA 60 CT-1 sprze- dam, ul. Koscielna 36/4, 26434-G

STARY rzeźbiarz kre- dens sprzedam, ul. Ka- zubowska 38/1, 26499-G

MEBLE szwedzkie z ławą sprzedam. Swięto- ucie, 53-76, 26523-G

SEGMENT młodzieżowy „Karolina” (nowy) — sprzedam, tel. 47-458, 26561-G

KOMPLET wypoczynko- wo „Balaton” dywan 270 X 260, szpinalne, wo- gierska sprzedam, Szcze- cin, ul. Lutnia 16, 26559-G

SEGMENT młodzieżowy i lodówkę sprzedam, ul. Łucznicza 68/10 po 16, 26774-G

NOVY dywan 3 X 4, ko- zuszek dziecięcy, palme- tano sprzedam, tel. 92-33-17, 26454-G

DYWAN belgijski 2,5 X 3,3 sprzedam, tel. 82-15-48, 26613-G

PUSTAKI sprzedam, tel. 34-1 po 16, 26372-G

CEGLY rozbiórkowe prube sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 27512

WANNE 1,7 m sprze- dam, tel. 702-06, 26496-G

WANNE żelazna 1 m — sprzedam, tel. 82-22-12, 26611-G

PRAKTE automatyczna sprzedam 523-084, 26562-G

LODOWKE dwan wer- salkę, stół, ławę, łóże- czko, kółce, „owerek” trojkolorowy sprzedam, tel. 33-32-05, 26667-G

DLUGIE futro z lisów, skóry lisie sprzedam, tel. Nowogard, 304, 26491-G

SKÓRY z nutria sprze- dam, ul. Słoneczna, 22 — Warszawa, 26498-G

NOVA kurtka z lisów sprze- dam, 18/15 po godz. 18.30, 26510-G

FUTRO krótkie — ko- zina, 70-roskie, kaspede „Jana” (nowa) sprzedam, tel. 50-53, 26516-G

ORYGINALNY blam z łapkę rudego lisa kana- dyjskiego — sprzedam, Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 26524

KOZUCH męski oraz brązowe futro karaku- lu sprzedam, Szczecin, Dąbie, Szymborska 21/1 po godz. 15, 26539-G

KURTKI z lisów ru- dych sprzedam, telefon 429-136 (18-20), 26569-G

FUTRO (płimaki) — brzo- zę, 48-48, 26516-G

FUTRO z lisów sprze- dam na kozuch damski, tel. 277-794, 26567-G

ATRAKCYJNA maryl-

23 września 1985 roku zmarł nasz najukochański Mąż, Ojciec, Dziadziuś i Brat

Edmund Fioł

żołnierz Armii Krajowej i długoletni pracownik „Miastoprojektu” — Szczecin.

Pogrzeb odbędzie się 27 września o godz. 13 z kaplicy Cmentarza Centralnego w Szczecinie. Msza św. żałobna zostanie odprawiona tego samego dnia o godz. 9 w kościele pod wezwaniem św. Rodziny przy ul. Królowej Korony Polskiej.

Pogrążona w głębokim żalu

RODZINA

Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy, że 22 września 1985 roku zmarła nasza ukochana Zona i Mama

Genowefa Sokulska

lat 38

Pogrzeb odbędzie się 27 września 1985 roku o godz. 12.30 z kaplicy Cmentarza Centralnego

MAŻ I DZIECI

22 września 1985 roku zmarła

śp.

Jadwiga Jabłonowska-Snadzka

z d. Buko

Pogrzeb odbędzie się 27 września 1985 roku o godz. 11.30 na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie,

o czym zawiadamia pogrążona w smutku

W Policach lepsze zaopatrzenie i...

Szanse na niezłą gastronomię

POLICE stanowią cawartą co do wielkości aglomerację w naszym województwie po Szczecinie, Stargardzie i Świnoujściu. Jest to miasteczko rozwojowe, wciąż przybywa mieszkańców, zatem sprawa dobrego zaopatrzenia sklepów, takich funkcjonalnych gastronomii należy do niezwykle ważnych.

EUGENIUSZ BARAN jest dyrektorem zakładu handlowo-gastronomicznego PSS „Społem” w Policach. W dużej mierze od jego decyzji więc zależy, co kupią policzanie i co zjedzą w restauracjach bądź jadłodajniach.

— Panie dyrektorze, wzorcowy sklep „Regulus” zlokalizowany w Ryнку prezentuje się imponująco. Jest tu czysto, schludnie, elegancko, a zaopatrzenie takie jak w „Hali Piastowskiej” albo lepsze. Jest

część spożywcza i przemysłowa, towary nader atrakcyjne. Widzę konserwy rybne, szeroką gamę mrożonek, ciasta i torty z bitą śmietaną, kosze okolicznościowe na życzenie klienta z dostawą do domu, słoiki, poleci, anetex, koszulki męskie, bieliznę, kolorowe rajstopy, importowane z Bulgarii bawełniane sukienki. Czy ten raj potrwia długo?

— „REGULUS” to jedyny obecnie w Policach sklep wzorcowy, który nie może różnić się niczym od takich samych sklepów w Szczecinie. Personalnie na poszerzenie uatrważenia. Tu musi być towar bez przerwy i to atrakcyjny, poszukiwany. Nazwa „sklep wzorcowy” zobowiązuje. Planuje niebawem otworzenie w Policach kolejnych sklepów wzorcowych — przy ul. Wroblewskiego (OH nr 4) oraz przy ul. Żemianko 10. To są duże obiekty, większe od „Regulusa” — klientom będzie się więc w nich kupować wygodnie i przestrennie.

— Jakim potencjałem handlowo-gastronomicznym włada pan na tym terenie?

— W Policach istnieje 24 sklepy, 18 bufetów gastronomicznych przy zakładach pracy oraz 3 restauracje: „Grodzka”, „Oaza” i „Tempo”. Jadalnia zlokalizowana w Jaślenicy, podlega Policom. Obroty roczne oscylują w granicach 1 i miliona 800 mln zł. To jest dużo.

— Stwierdziłem, że w gastronomii też pan chce wprowadzić znaczące zmiany i to szybko. „Oaza” dotychczas dość zapsuszczała na się stała lokalnie ze wszech miar atrakcyjnym.

— To prawda. Właśnie „Oaza” jest nie wykorzystana tak należy. Teren wokół niej też nie upełniony, to się musi zmienić. W przyszłym roku na wiosnę będzie to restauracja przyjeżdżających zwork. Na dole chcę uruchomić stoły bar z deserami, cocktailami i ciastami (na miejscu i na wynos) — coś takiego jak „Lucyńska i Paulinka” w Szczecinie. Na piętrze restauracja zyska nowy wystrój a w obrotach, niekiedy pomieszczeniach na zaplecze ruszy produkcja galanterii i cukiernicza.

W TEN SPOSÓB wszystkie sklepy spożywcze w mieście będą

dą zaopatrzone w towar świeżutki, nie „zmęczony” transportem. To jest naprawdę potrzebne i aż się prosi o jak najszybszą realizację.

— Planu, o których mówimy, są bardzo ambitne i mają być szybko wprowadzone w życie. Zostało raptem kilka miesięcy, a pan nie tylko na miejscu ma odpowiedzialną funkcję, ale na ostatnim zjeździe PSS „Społem” wszedł pan do władz centralnych w Warszawie. Czy fakt ten nie będzie opóźniał planów dotyczących Polic?

— Nie sądzę. Jako reprezentant problemów szczecińskiego handlu, powinienem w stolicy szybciej niż inni uzyskać potrzebną pomoc, zaprezentować na krajowym forum nasze niedostatki i osiągnięcia, sprawić znaleźć optymalne rozwiązanie...

(wys)

VIII sesja MRN

Szczecin w I półroczu

WCZORAJ odbyła się kolejna VIII zwyczajna sesja Miejskiej Rady Narodowej w Szczecinie. W trakcie jej trwania radni miejscy rozpatrzyli wiele ważnych ze społecznego punktu widzenia zagadnień oraz podjęli uchwały dotyczące życia miasta i jego mieszkańców.

JEDNYM z dominujących tematów sesji była m. in. informacja o realizacji planu społeczno-gospodarczego miasta w minionym półroczu br. Ponieważ jednak o planie tym pisaliśmy szerzej we wcześniejszych publikacjach, odnotujemy jedynie fakt, że I półrocze 85 wykazało spore ożywienie gospodarcze. Charakterystyczny dla tego okresu był m. in. wzrost dochodu narodowego, produkcji przemysłowej i rolniczej, a także dalsze, lepsze zaopatrzenie rynku.

Kolejnym ważnym zagadnieniem wczorajszej sesji były plany i prognozy związane z ich dalszym rozwojem do 1990 roku. Radni zapoznali się z działalnością domów kultury, klubów i świetlic prowadzonych przez rady narodowe, zakłady pracy, spółdzielczość mieszkaniową i spółdzielczość pracy oraz organizacje społeczne. Analizę poddana została m. in. sieć placówek upowszechniania kultury, ich baza, wyposażenie, kadry, gospodarka finansowa i t.d.

W DALSZEJ części obrad radni zapoznali się także z informacją o realizacji ustawy o postępowaniu wobec osób uchylających się od pracy. W Szczecinie spośród 368 niepracujących zarejestrowanych od 1 stycznia 1984 r., a więc od chwili wejścia ustawy w życie, pracę podjęło 1881 osób. I chociaż stanowi to 61 proc. pozostałości bez stałego zatrudnienia, sytuacja ta nie jest powodem do zadowolenia. Krytyce poddane więc zostały niektóre sformułowania ustawy

oraz fakt, iż w praktyce trudno jej przepisy prawne wyegzekwować. Głównym kierunkiem proponowanych zmian sugerowanych przez radnych jest silniejsze oddziaływanie na pozostających bez pracy poprzez m. in. poszerzenie ich obowiązków i zaostreżenie odpowiedzialności za ich niewykonanie.

NA ZAKOŃCZENIE sesji radni podjęli m. in. uchwały w sprawie utworzenia Domu Kultury Środowiska Twórczych Klubów „13 Muz” i zagospodarowania pozostałości nadwody budżetowej za 1984 r. Po odpowiedziach na interpelacje, które były ostatnim punktem sesji, obrady zamknięto.

(Jacz)

Nie musi to być komputer

Kto następny?

ISTNIEJĄ różne formy reagowania na apele i hasła służące wspólnemu celowi. Za sprawą PRON gromadzone są kwoty pieniężne na koncie Narodowego Czynu Pomocy Szkole. Na ogół są to środki finansowe przekazywane przez zakłady pracy, instytucje oraz indywidualnych obywateli. Można jednak także całkiem inaczej. Oto co wydarzyło się ostatnio w Szkole Podstawowej nr 33 w Szczecinie. Podczas szkolnego apelu p. Irena i Paweł Różniewscy (rodzice jednego z uczniów) przekazali młodzieży komputer typu „Spectrum”. Przy jego pomocy młodzież poznawała błąd nowe techniki obliczeniowe, swoją się z urządzeniem i — dzieć czy później trafi i pod polskie strzyżenie. Nie trzeba chyba opisywać reakcji (szczególnie chłopów młodych pasjonatów nowocześnieści. Gest pp. Różniewskich nabiera szczególnej wymowy w zestawieniu z tym, co się dzieje na wybrzeżu z Głębokim. Wo Polie przez szansa prasowego. Anonimowi posłańcy „Spectrum” żądają bowiem 65 tys. zł.

Zapewne niejedna szkoła ma wśród rodziców swych uczniów takich, którzy mogą jej pomóc. Nie zawsze musi to być komputer... (as)

OTRZYMALIŚMY wiele sygnałów od mieszkańców Polic, którzy korzystają z usług linii autobusowej nr 103. Trasa ta (szczególnie przebiega z Głębokim. Wo Polie przez Tanow. Obecnie nastal sezon grzybobrania i autobusy kursujące na ten okres wysłać na trasę pojemnych Ikarusów?

(mk)

MARZENIA o pięknej, złotej jesieni... Fot. CAF

Tydzień Turystyki Młodzieżowej

POLSKIE Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze. Zarząd Oddziału Miejskiego z okazji Tygodnia Turystyki Młodzieżowej organizuje w dni od 28 bm. do 1 października br. szereg atrakcyjnych imprez. Jest więc: Zlot Turystyczny im. Stefana Kaczmarka na Szczecińskiej Górze, zwiedzanie Muzeum Pomorza Zachodniego i Zamku Książ Pomorskich z przewodnikiem, pokazy swobodnego nurkowania (przed Dworcem Morskim 3.10 o godz. 10), liczne wycieczki pod zastawami i z komosem w reju. Wszystkim zainteresowanym szczecińskim radzimy zasięgnąć informacji pod nr tel. 431-81. (wys)

Notatnik szczeciński

♦ DZIS czynny będzie „Telefon zaufania”. Pod nr tel. 469-37 dyszować będą lekarze specjalistą — ginekolog i seksuolog, jut o godz. 17 do 19 można uzyskać poradę.

♦ SZCZECIŃSKI Klub Diaporamy przy WDK Zamek zaprasza miłośników bajkowej fotografii na spotkanie, które odbędzie się 28 bm. o godz. 17.30 w pracowni fotograficznej WDK. 3 piętro. Zainteresowani proszeni są o przyniesienie swich przeobrażeń.

♦ DK SM „Wesólny Dom” zaprasza dzieci w wieku przedszkolnym na zajęcia rytmiczno-taneczne, które odbywać się w czwartki i niedziadki od godz. 12 do 13. Aerobik dla pań w niedziadki i czwartki od godz. 19 do 20.

♦ ZARZĄD Koła ZBWiD przy Szczecińskiej Stoczni im. A. Warzyńskiego zaprasza wszystkich członków koła na zebranie sprawozdawcze, które odbędzie się 28 bm. o godz. 17 w DK „Korab” przy ul. i Mała 1.

Kronika wypadków

WCZORAJ około godz. 23.15 na ul. Gdańskiej przy petli tramwajowej (Basen Górniczy) samochód osobowy „Skoda” SZE 8972 „taxi” nr boczny 2065 kierowany przez Witolda S. Jadaży w kierunku Dabowa potrącił przechodnia nie ubranego na zimno, lat około 50-60, który wbił nogę na jezdnię z rękami. W wyniku zdarzenia uciskniętą nogą zmarł na miejscu. Milicja prosi świadków wypadku o zgłoszenie się w RUSW przy ul. Kaszubskiej 33 pok. 6 tel. 307-345 w godz. 8-16.

WCZESNYM rankiem na terenie ośrodków działkowych przy ul. Dąbrowskiego znaleziono zwłoki wsielce. Milicja ustaliła iż samobójca jest 41-letni Witold L. mieszkaniec Jeleniej Góry.

DWAJ mężczyźni: Zdzisław S. i Janusz W. ustalowił wczoraj wycieczkę samochodem dostawczym z teren Zakładów Miennych przy ul. Pomorskiej 12 kłosa wartosci 9 Dab. Podziernych zatrzymała Straż Przemysłowa i oddała w ręce MO. Dochodzenie w toku. (ap)

Spis telefonów na pocztę...

Szewc bez butów chodzi?

URZĄD pocztowy nr 41 w Szczecinie przy ul. Chopina. Czweto, sprawa obelga, przed południem prawie nie ma kolejek. Kto jednak chciałby skorzystać tam z kaski telefonicznej naszego miasta, niech tego nie czyni. Otrzymamy bowiem niekompletny zestaw kilkunastu nie orawionych, luźnych rąk. Ze zaobudowanych kartek. Podobna sytuacja jest zresztą w niektórych innych UPT.

To klienci tak zniechęcili kaski telefonicznej — stwierdziła jedna z pań pracujących na pocztę. — Sama nowel nie kuję.

Warto by kierownictwo UPT co jakiś czas wymieniała na części używane przez interesantów soję telefonów, tak również zadbalo by były one orawione w grube, wykonane przez inżyniera okłaki. Wtedy trwałość egzemplarza będzie wielokrotnie dłuższa. (bez)

Komunikat

W PONIEDZIAŁEK 28 bm. sklep mięsna biega czynne w godz. od 9 do 18. Taka decyzja podjął Wydział Handlu i Usług UM z tel. 41. Ze klienci możliwby czuć się niezadowoleni, gdyż w tym i tak krótkim miesiącu, wywołyby dwa ostatnie dni. (wys)

Z obrad Towarzystwa Przyjaciół Szczecina
Prace nad projektem ZOO

TOWARZYSTWO Przyjaciół Szczecina na swoim kolejnym posiedzeniu rozpatrywało sprawę postępu prac przy budowie i koncepcjach przyszłego parku zoologicznego.

ZAKOŃCZYŁ się kolejny etap założeń związany przede wszystkim z programowaniem, lokalizacją oraz podjęciem badań geologicznych.

Prace wstępne nie są jeszcze zakończone, ale lokalizacja w obrębie ulic Zagadłowicza i Miodowej jest już prawie przesądzona. W dalszym ciągu budzi jednak kontrowersje umiejscowienie przyszłych obiektów ZOO i ich wpływ w obrębie Głębokiego na okoliczne ujęcia wody.

Wszystko zależy od ekspertyzy naukowców, którzy powinni potwierdzić nieszkodliwość planowanego obiektu na okoliczne środowisko. W wyniku wspomnianych ekspertyz Ministerstwo Rolnictwa dokona zmiany przeznaczenia użytkowania kilkunastu hektarów gruntów pod przyszłe terytory parku zoologicznego.

Na wydzielone konto Towarzystwa Przyjaciół Szczecina z przeznaczeniem środków na wspomnianą inwestycję wpłynęło dotychczas 17,5 mln zł. Są to środki

z szczecińskich zakładów pracy, organizacji i instytucji.

Towarzystwo Przyjaciół Szczecina informuje, że w siedzibie przy pl. Dzierżyńskiego, tel. 22-34-59 jest jeszcze do nabycia album Wiesława Śniadeckiego pn. „Ziemia Szczecińska w marstwie” gdańskie. Jest to zbiór 25 akwarel, starych sztychów dotyczących charakterystycznych obiektów naszego regionu. Instytucje oraz osoby prywatne mogą wyodrębnić zakupić jeszcze do końca br. E.

W Klubie „13 Muz”
Fotografia artystyczna

PRZEZ trzy dni, tj. 27, 28 i 29 września, w Klubie „13 Muz” odbywał się będzie sympozjum „Fotografia Artystyczna na Ziemiach Zach. Pln. 1985-85” z pokazami i prelekcjami. W piątek otwarta zostanie wystawa prac (miejscowa z prelekcjami) fotografików Dolnego Śląska. W sobotę odbędzie się m. in. prelekcje: Krystyny Łyczewskiej at. fotograficznej artystycznej na Ziemi Szczecińskiej w latach 1965-85, dr Czesława Piaskowskiego o spotkaniach z prof. Janem Bulhakiem i Włodzisławem Puchalskim. W tym samym dniu będzie można obejrzeć wystawę Witolda Chromińskiego, Ośrodek et. wicki — zaprezentuje fotografie Adama Shevchala i Tadeusza Marciszko oraz pokazy audiowizualne prac Zofii Rydet, która zapowiedziała swój udział.

Organizatorzy sympozjum zapraszają wszystkich zainteresowanych z historią fotografii artystycznej na Ziemiach Zach. i Pln. Prelekcje i dyskusje odbywać się będą w godz. 16-20. (ch)